

Sygn. akt

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski

Protokolant: Justyna Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

J P

przeciwko

S W

o ochronę praw autorskich

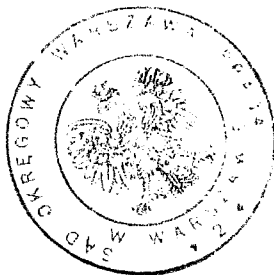
postanawia:

przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne, czy:

1. art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90 ze zm.) w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
2. art. 22⁵ ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 637 ze zm.) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
3. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r.,

- poz. 490) jest niezgodne z art. 92 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
4. § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 5. § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 6. § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 7. § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 8. art. 16 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 146 z 2009 r., poz. 1188 ze zm.) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 9. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) jest niezgodne z art. 92 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
 10. § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

11. § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
12. § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
13. § 11 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?



Na oryginale właściwe podpisy
Zgodność odpisu z oryginałem
poświadczam własnoręcznym podpisem
Protokolant sądowy

Justyna Kowalik

Sygn. akt

U Z A S A D N I E N I E

J P wytoczyła powództwo przeciwko S W żądając zapłaty kwoty zł tytułem naruszenia autorskich praw osobistych oraz kwoty zł z tytułu naruszenia autorskich prawa majątkowych.

Uzasadniając żądanie powódka wskazała między innymi, że , której powódka jest autorką została bezprawnie użyta przez pozwaną. Na żądane powództwem kwoty składają się kwota odpowiadająca trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawa pokrewnych) oraz odszkodowanie należne na podstawie art. 78 ust. 1 w zw. z art. 16 pkt 1 i 2 tej ustawy za naruszenie osobistych praw autorskich poprzez nieoznaczenie autorstwa dzieła.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem zaocznym z dnia stycznia 2015 r. uwzględnił powództwo w całości i rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprzecznie od wyroku zaocznego pozwana wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając przedstawione stanowisko pozwana podniosła między innymi zarzut braku legitymacji biernej i zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwana zakwestionowała także dochodzone roszczenie co do wysokości.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie postanowieniem z dnia października 2015 r. przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności z Konstytucją między innymi art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90 ze zm.).

Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzeniem z dnia 6 listopada 2015 r. zobowiązał Sąd na podstawie art. 76 ust. 2 w zw. z art. 63 ust. 2 pkt 3 i 5 i ust. 3, a także art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym w zw. z art. 140 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zw. z art. 74 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, do usunięcia braków pytania prawnego wymienionych w tym zarządzeniu z zaznaczeniem, że nieusunięcie tych braków spowoduje odmowę skierowania pytania prawnego do rozpoznania.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego zarządzeniem z dnia 20 stycznia 2016 r. (sygn. akt

Tp 39/15) zarządził zwrot pytania prawnego w związku z bezskutecznym upływem terminu do usunięcia braków pytania. Podstawę prawną tego zarządzenia stanowił art. 130 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego w zw. z art. 74 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

Na rozprawie z dnia lutego 2016 r. powódka cofnęła pozew co do kwoty zł oraz zrzekła się roszczenia w tym zakresie.

Na rozprawie w dniu marca 2016 r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowisko. Powódka jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez radcę prawnego. Pozwana udzieliła pełnomocnictwa adwokatowi. Przedstawiając stanowisko w sprawie każda ze stron wystąpiła z wnioskiem o zasądzenie na jej rzecz od strony przeciwnej kosztów procesu.

Ocena przedstawionych przez strony okoliczności faktycznych, prawnych i stanowisk procesowych wskazuje, że obie strony nie pozostają sporze co do potrzeby uwzględnienia przy rozstrzygnięciu sprawy między innymi normy zawartej w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 90 ze zm., dalej: ustawa o prawie autorskim). Powódka żąda bowiem aktualnie zapłaty z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych kwoty zł, która odpowiada dwukrotności stosownego wynagrodzenia. W ocenie powódki możliwość wystąpienia z takim roszczeniem wynika z przywołanego art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim.

Analiza art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim wskazuje, że przepis ten w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

W tym stanie sprawy konieczne jest przesądzenie czy norma zawarta w wymienionym przepisie jest zgodna z Konstytucją, gdyż tylko w wypadku spełnienia tego warunku przepis ten będzie mógł stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy.

Wypowiadając się co do tego zagadnienia Sąd zwraca uwagę na stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. (Sk 32/14), w którym w sposób jednoznaczny stwierdzono między innymi, że art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji gwarantuje ochronę autorskich praw majątkowych, która nie ma jednak charakteru absolutnego. Ochrona ta jest bowiem ograniczona odpowiednimi konstytucyjnymi

wymogami ochrony sytuacji majątkowej osoby dokonującej naruszenia praw majątkowych. Trybunał Konstytucyjny dostrzegł również, że potrzeba ochrony autorskich praw majątkowych uzasadnia ograniczenie wolności majątkowej osób naruszających te prawa, a punktem wyjścia dla ustalenia dopuszczalnego stopnia ograniczenia tej wolności są zasady dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej obowiązujące na gruncie prawa cywilnego. W tej sytuacji wprowadzenie do prawa autorskiego roszczenia o naprawienie wyrządzonej szkody poprzez zapłatę trzykrotności stosownego wynagrodzenia stanowiło w ocenie Trybunału Konstytucyjnego efektywny instrument ochrony tychże praw. Jednak ustawodawca ukształtował w ten sposób roszczenie wykraczające poza odszkodowanie pozostające w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Ustawodawca, wprowadzając to roszczenie, uwzględnił opisaną powyżej specyfikę tych praw i popełnianych na ich tle deliktów. W ocenie Trybunału, ukształtowanie przez ustawodawcę zryczałtowanego roszczenia odszkodowawczego prowadzi do ingerencji adekwatnej do charakteru tego czynu niedozwolonego i odpowiada wymogowi posłużenia się środkiem koniecznym dla realizacji konstytucyjnie uzasadnionego celu ustawy. Z punktu widzenia tego elementu testu proporcjonalności prawodawca nie naruszył zasady równej ochrony stron stosunku cywilnoprawnego zakotwiczonej w nakazie zapewnienia równej ochrony własności i innych praw majątkowych. Zakwestionowana regulacja zawierała jednak nadmiernie surową sankcję i zbyt głęboko wkraczała w relacje między podmiotami toczącymi spór o prawa majątkowe. Trybunał Konstytucyjny dostrzegł również, że nawet w przypadku roszczeń odszkodowawczych opartych na zryczałtowanych opłatach, konieczne jest zachowanie równowagi między uprawnionymi i użytkownikami autorskich praw majątkowych. W tej sytuacji ustawodawca nie może w sposób dowolny wkraczać w ich prawa majątkowe i swobodniej określać zasady naprawienia twórcom poniesionej przez nich szkody. Trybunał Konstytucyjny w końcu uznał, że za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych uzyskuje tego rodzaju ochronę, że wysokość przysługującego mu roszczenia odrywa się całkowicie od wielkości poniesionej przez ten podmiot szkody. Ustanawiając prawo do uzyskania sumy odpowiadającej trzykrotności wynagrodzenia ustawodawca dopuścił się nieproporcjonalnej ingerencji w sferę praw majątkowych sprawcy szkody. Sprawca deliktu, nie dysponuje żadnymi efektywnymi instrumentami, umożliwiającymi mu obronę i ograniczenie uszczerbku majątkowego. Wprowadzanie elementów ryczałtowości nie może prowadzić w ocenie Trybunału Konstytucyjnego do całkowitego oderwania pomiędzy wielkością poniesionej szkody a należnym odszkodowaniem.

Przedstawione powyżej stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, które podziela w pełnym zakresie Sąd pytający, może zostać bezpośrednio odniesione do obowiązującej normy, która pozwala na dochodzenie dwukrotności wynagrodzenia, niezależnie od ustalenia winy naruszcyciela (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lipca 2015 r., I ACa 110/15). W tej sytuacji zbyteczne stają się dalsze powtarzania wywodów zawartych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r.

Przedstawiając uzasadnienie w odniesieniu do pytań ujętych w pkt. 2 i 9 postanowienia Sąd stwierdza, że wymienione w tych punktach rozporządzenia zostały wydane na podstawie upoważnień ustawowych, które w sposób oczywisty nie spełniają warunków wynikających z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie ustalenia szczegółowych wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego. W artykule 22⁵ ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych oraz w artykule 16 ust. 2 i 3 ustawy Prawo o adwokaturze, zawarte są wytyczne, którym nie można w żadnym wypadku przypisać cechy szczególowości. W konsekwencji Minister Sprawiedliwości przy wydaniu rozporządzeń korzystał z całkowitej legislacyjnej swobody, co nie znajduje oparcia w obowiązującej Konstytucji. Mając na uwadze, że w wytycznych nie zostały zawarte jakiegokolwiek pojęcia mające charakter jednoznaczny, obiektywny, konkretny (np. nie wskazano kwot granicznych lub stosunku do takich kwot w powiązaniu wybranymi wskaźnikami ekonomicznymi), to jedynym możliwym sposobem przeprowadzenia testu zgodności przedmiotowych wytycznych z art. 92 ust. 1 Konstytucji jest posłużenie się *argumentum ad absurdum*. Dopiero wynik takiego badania pozwala na jednoznaczny i sprawdzalny wynik dokonanej oceny. Stąd ewentualna celowość hipotetycznej, dowolnej i całkowicie nieracjonalnej zmiany wysokości stawki ujętej w rozporządzeniu, a następnie ocena czy tego rodzaju zmiana prowadzi do niezgodności hipotetycznej stawki z obowiązującymi wytycznymi.

Zastosowanie opisanej metody dla oceny wytycznych zawartych w ustawie o radcach prawnych i ustawie Prawo o adwokaturze potwierdza, że nie mamy do czynienia ze szczegółowymi wytycznymi, gdyż jakiegokolwiek zmiany wysokości stawek w każdej z kategorii spraw, także stawek mogących mieć zastosowanie w przedmiotowej sprawie, również całkowicie nieracjonalnych, nie prowadzą do sprzeczności tak ustalonych stawek z obowiązującymi wytycznymi.

Minister Sprawiedliwości w oparciu o delegację zawartą w art. 22⁵ ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz w art. 16 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze był zobowiązany określić wysokość opłat za czynności radców prawnych i adwokatów przed organami wymiaru sprawiedliwości, przy czym ustalając wysokość tych opłat organ wykonawczy miał

mieć na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w art. 22⁵ ust. 3 ustawy o radcach prawnych oraz w art. 16 ust. 3 ustawy Prawo o adwokaturze, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i zawiloscią sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy radcy prawnego (adwokata). Minister Sprawiedliwości nie ustalił jednak opłat przy uwzględnieniu tych ogólnikowych wytycznych, ale jedynie odwołał się do stawek minimalnych ustalonych na podstawie innej delegacji, a w przepisach rozporządzeń powtórzył wytyczne i uczynił ich adresatem sąd rozstrzygający sprawę. Oznacza to, że wydanie przedmiotowych rozporządzeń nie doprowadziło w istocie do wykonania przez Ministra Sprawiedliwości nałożonego ustawą obowiązku.

Niezależnie od tego Sąd dostrzega, że Minister Sprawiedliwości, formułując zasady ujęte w § 2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 2 rozporządzeń, wykroczył poza zakres udzielonego upoważnienia.

Analiza przedmiotowych rozporządzeń prowadzi również do wniosku, że akty te nie spełniają elementarnych warunków należytej legislacji, co prowadzi do niezgodności rozporządzeń z art. 2 Konstytucji. Minister Sprawiedliwości nie tylko bowiem wydał rozporządzenia na podstawie wadliwego upoważnienia i wykroczył poza zakres upoważnienia, a jednocześnie nie wykonał udzielonego upoważnienia, ale nadto organ ten nie dostrzegł ograniczeń i obowiązków wynikających z § 119 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. Na gruncie obowiązującego prawa możliwe jest bowiem wydanie na podstawie jednego upoważnienia jednego lub kilku rozporządzeń. Nie jest natomiast dopuszczalne wydanie jednego rozporządzenia na podstawie kilku upoważnień. Przedmiotowe rozporządzenia zostały wydane na podstawie trzech upoważnień. Naruszenie prawa w tym zakresie niewątpliwie przyczyniło do powstania wcześniej opisanej wady, to jest nieustalenia stawek radcowskich i adwokackich w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości w sposób oczekiwany przez ustawodawcę.

Potencjalna konieczność zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim oznacza, że możliwe, dopuszczalne i skuteczne, jest wystąpienie z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności tego przepisu z odpowiednimi normami Konstytucji. Na gruncie obowiązującej Konstytucji wystąpienie z pytaniem prawnym uzależnione jest wyłącznie od potwierdzenia, że przepis mający być przedmiotem oceny, znajduje zastosowanie w ramach danego postępowania sądowego. Takie wnioski wynikają z prawidłowego odczytania normy określonej w art. 193 Konstytucji. Przepis ten

w odróżnieniu od art. 79 ust. 1 Konstytucji nie odsyła do zasad, które mają być określone w ustawie. O ile zatem ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym może zawierać normy dotyczące organizacji Trybunału Konstytucyjnego oraz trybu postępowania przed Trybunałem, co wynika wprost z art. 197 Konstytucji, a więc także odnoszące się do postępowania dotyczącego pytania prawnego przedstawionego na podstawie art. 193 Konstytucji, to w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym nie jest możliwe i dopuszczalne ujęcie jakichkolwiek zasad w odniesieniu do pytań prawnych. W konsekwencji, jeżeli ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym nie spełnia opisanego warunku, to uprawnieniem, ale i obowiązkiem Trybunału Konstytucyjnego jest pominięcie w prowadzonym postępowaniu, w ramach operatywnej kontroli, przepisów tej ustawy niezgodnych z Konstytucją. Podstawy do takiego działania wynikają wprost z art. 195 ust. 1 Konstytucji,

Przedmiotem pytania prawnego mogą być także akty prawne (przepisy) określone w pkt 2-13 postanowienia. Strony tego postępowania sądowego reprezentowane są bowiem przez zawodowych pełnomocników, a każda ze stron wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W związku z ewentualnymi wątpliwościami dotyczącymi objęcia przedmiotem pytania rozporządzeń wymienionych w pkt 3 i 9 postanowienia, Sąd odsyła w tym zakresie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2002 r. (P 1/01), które odnosiło do poprzednio obowiązujących rozporządzeń w sprawie stawek adwokackich i radcowskich. Orzeczenie to, z uwagi na wagę argumentacji w nim zawartej, było wielokrotnie przywoływane w kolejnych orzeczeniach Trybunału bez jednoczesnego zakwestionowania oceny co do dopuszczalności wydania wyroku. Warto w tym miejscu odwołać się także do wyroków wydanych przez Trybunał Konstytucyjny w sprawach P 4/99, P 9/01, P 56/11 i P 8/12, w których przedstawione zostało również stanowisko dotyczące dopuszczalności, wystąpienia z pytaniem prawnym. Uwzględnienie wywodów zawartych w tych orzeczeniach, a także przepisów Konstytucji, pozwala zatem przyjąć, że sąd pytający nie jest obowiązany do wskazania właściwego brzemienia (treści) zakwestionowanych przepisów w celu doprowadzenia do ich zgodności z Konstytucją. Obowiązki z tym zakresie obciążają odpowiedniego ustawodawcę (prawodawcę). Sąd nie może być także zobowiązany do wskazania sposobu rozstrzygnięcia sprawy z wykorzystaniem badanej normy i przy jej pominięciu, gdyż działanie takie byłoby niedopuszczalne, a w istocie także niemożliwe. Sąd może bowiem wypowiadać się co do sposobu rozstrzygnięcia sprawy w orzeczeniu kończącym postępowania. Naruszenie tej zasady stanowiłoby uchybienie dyscyplinarne. Niezależnie od tego formułą funkcjonującą w postępowaniu sądowym jest wydanie

rozstrzygnięcia w oparciu o stan sprawy istniejący w chwili wyrokowania. Reguła ta została ujęta w odniesieniu do postępowania w sprawach cywilnych w art. 316 k.p.c. Stąd ewentualne spełnienie tego niedopuszczalnego warunku wymagałoby przewidzenia przez sąd pytający przyszłych zdarzeń odnoszących się nie tylko do okoliczności faktycznych sprawy, ale także zmiany stanu prawnego, czy to wynikającej z działania ustawodawcy, czy też rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Na marginesie należy w tym miejscu jedynie zauważyć, że ewentualna odmienność rozstrzygnięcia co do istoty sprawy nie jest w żadnym wypadku oczekiwaniem formułowanym przez Konstytucję. Gdyby tak było, to w większości spraw dotyczących pytań prawnych, które zakończyły się wydaniem wyroku powinno dojść do umorzenia postępowania, a to z uwagi na odroczenie wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji. Odroczenie to powodowało, że rozstrzygając sprawę sądową konieczne stawało się co do zasady uwzględnienie wadliwego przepisu z uwagi na czasowe pozostawienie ocenianego przepisu w systemie prawnym. W konsekwencji sposób rozstrzygnięcia sprawy pozostawał niezmienny. Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy, że prawidłowa wykładnia art. 63 ust. 2 pkt 5 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym powinna prowadzić do wniosku, że z przepisu tego wynika jedynie potrzeba przedstawienia w uzasadnieniu pytania argumentacji wskazującej na konieczność zastosowania w sprawie sądowej przepisu poddanego konstytucyjnej kontroli.

Nie jest natomiast obowiązkiem sądu pytającego wskazywanie o jakich wolności lub prawach określonych w Konstytucji decydują normy poddane ocenie Trybunału Konstytucyjnego, gdyż wymaganie to odnosi się wyłącznie do podmiotu korzystającego z uprawnienia określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Prawidłowemu odczytaniu normy zawartej w art. 193 Konstytucji, a także przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, może być pomocne uwzględnienie normy określonej w art. 190 ust. 1 Konstytucji. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wydane w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym nie będzie bowiem odnosiło się wyłącznie do jednej sprawy sądowej, w której pytanie to zostało przedstawione, ale wszystkich spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych i przyszłych oraz w ogóle do stanów faktycznych, do których znajdowałyby potencjalnie zastosowanie badana norma. Kontrola Trybunału ma (powinna mieć) charakter abstrakcyjny; nie może być ograniczona do skutków działania badanej normy wyłącznie w sprawie, w której przedstawiono pytanie prawne, gdyż wyrok Trybunału nie będzie ograniczony wyłącznie do tej jednej sprawy. Nie należy zatem mówić w odniesieniu do kontroli będącej następstwem pytania prawnego jako „kontroli konkretnej”, gdyż

posługiwanie się tym terminem może przyczyniać się do określenia niewłaściwego zakresu badania sprawy. Odpowiednie byłoby przypisywanie pytaniu prawnemu warunku (cechy) funkcjonalności i analogiczne określenie zakresu kontroli Trybunału co do spełnienia warunków skutecznego wystąpienia z pytaniem prawnym. Natomiast zakres badania normy poddanej ocenie, jak w każdej sytuacji, tak również w odniesieniu do normy wymienionych w pytaniu prawnym, ma z istoty swojej charakter generalny i abstrakcyjny.

Na gruncie obowiązującego prawa, to jest na podstawie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i wykładni tych przepisów uwzględniającej normy określone w art. 193 i art. 177 Konstytucji, dopuszczalne jest wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania zainicjowanego pytaniem prawnym jedynie w sytuacji, gdy: sąd cofnął pytanie, przepis wymieniony w pytaniu niewątpliwie utracił moc obowiązującą, przepis wymieniony w postanowieniu nie znajduje zastosowania w postępowaniu sądowym, w którym nastąpiło wydanie tego orzeczenia co jest dostrzegalne *prima facie*. Odszukiwanie innych podstaw do umorzenia postępowania w przepisach ustawy o Trybunale Konstytucyjnym wynikać może jedynie z wadliwej wykładni przepisów zawartych w tej ustawie, niezrozumienia w sposób generalny istoty jakiegokolwiek procesu, w tym procesu konstytucyjnego, czy też obowiązywania norm sprzecznych z Konstytucją. W szczególności należy wyjaśnić, że na gruncie ustawy Kodeks postępowania cywilnego nie jest możliwe umorzenie postępowania w sytuacji, gdy uzasadnienie pozwu nie przedstawia argumentów i odpowiednich wniosków w celu wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. Wady, braki w tym zakresie mogą skutkować co najwyżej oddaleniem powództwa (żądania). Stąd potrzeba wydania w takiej sytuacji orzeczenia, w którym następuje merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a więc co do zasady wyroku. Wyjątki w tym zakresie dotyczą postępowań, w których obowiązujące przepisy nakładają na sąd powinność działania z urzędu w ramach prowadzonego postępowania, w tym przeprowadzenia dowodów w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy niezależnie od inicjatywy dowodowej strony. W tych zatem postępowaniach nietrafność, nieadekwatność i wadliwość argumentacji zawartej w piśmie inicjującym postępowanie nie tylko nie może prowadzić do umorzenia postępowania, ale także nie ma bezpośredniego wpływu na wynik sprawy. W końcu należy odróżnić dwie zasady odnoszące się do jakichkolwiek postępowań, to jest zasadę skargowości i zasadę kontrydiktoryjności. Pierwsza decyduje o możliwości wszczęcia postępowania, a druga wyznacza ogólne zasady rozkładu ciężaru dowodzenia i wpływu czynności w tym zakresie na wynik sprawy. Postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym oparte jest na zasadzie skargowości, ale nie jest oparte na zasadzie kontrydiktoryjności. Ciężar dogłębnego wyjaśnienia sprawy, a więc

poszukiwania argumentów potwierdzających zarzut hierarchicznej niezgodności norm, jak i przeczących temu zarzutowi, obciąża Trybunał Konstytucyjny. Stąd na gruncie obowiązującego prawa niedopuszczalne byłoby wydanie wyroku afirmatywnego tylko z tego powodu, że strona, która zainicjowała postępowanie nie przedstawiła przekonującej argumentacji. Odpowiednio nie byłoby prawidłowe wydanie wyroku negatywnego tylko tej przyczyny, że ustawodawca „nie wdał się w spór”.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy na gruncie obowiązującego prawa, wykładanego w sposób prawidłowy i w zgodzie z Konstytucją, nie jest dopuszczalne wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania i nie jest trafne wydanie wyroku afirmatywnego, tylko z tego względu, że uzasadnienie pytania prawnego nie zawiera argumentów wskazujących na zasadność zarzutu.

Powyższe analiza potwierdza, że zostały spełnione przesłanki wynikające z art. 193 Konstytucji do wydania wyroku przesądzającego kwestię niezgodności (zgodności) z Konstytucją aktów prawnych i przepisów wymienionych w sentencji postanowienia. Wymienione zostały także w wystarczający podstawy stwierdzenia dostrzeżonej niezgodności. Oznacza to, że zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące wydanie w tej sprawie wyroku.



Na oryginale właściwe podpis
Zgodność odpisu z oryginałem
poświadczam własnoręcznym podpisem
Protokolant sądowy

Justyna Kowalk